CZĘŚĆ XI. № 29. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, $\frac{16}{28}$ Kwietnia.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{15}{27}$ *Kwietnia.*

Roskazy dzienne CESARSKIE.

6 b. m. Za odznaczenie się zostają mianowani Kontradmirałami, Kapitanowie marynarki 1 rangi: Dowodzca 30 ekwipażu floty i okrętu Cesarzowa Marya *Papachrist*, i mianowany Dowodzcą 2 bryg. 1 dywizyi floty. — Dowodzca 23 ekwipażu floty i okrętu Św Jerzy-Zwycięzca *Powaliszin*, i mianowany Dowodzcą 3 brygady 2 dywizyi floty.—i Dowodzca 19 ekwipażu floty i okrętu Brienne, *Kordiukow*. — Jenerał-majorami: Kapitan portu w Rewlu von *Plater 2*, z zachowaniem dotychcz. obowiązku. — Deżurny Sztabs-oficer w wydziale Jenerała-hydrografa Głównego Sztabu Marynarki J. C. M., Pułkownik korpusu szturmanów *Wiłłamow* i mianowany Zarządzającym Kancelaryą Jenerała-hydrografa.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z d. 6 b. m. mianowani zostali kawalerami orderów: Św. Alexandra Newskiego z brylantami, Członek Rady Państwa i Prezes Komissyi Prośb, Rzeczyw. Tajny Radzca *Kusznikow;* Św. Alexandra Newskiego, Radzcy Tajni: Minister Oświecenia *Uwarow*, Sekretarz Stanu do Prośb *Łonginow*, Członek Rady Opiekuńczej Cesarskiego Petersburskiego Domu wychowania Sierot *Nowosilcow*, i Wice-prezes Departamentu Zarządu Dóbr Rodziny CESARSKIEJ *Perowski;* Św. Anny 1 klassy, s koroną, Dyrektor choru śpiewaków nadwornych Radzca Tajny *Lwow;* tegoż orderu 1 klassy, Rzeczywiści Radzcy Stanu: zostający w stopniu Ochmistrza Dworu, Wice-prezes Gabinetu J. C. Mości, xiążę N. *Gagarin* i zostający przy J. C. W. NASTĘPCY-CESARZEWICZU, *Żukowski;* orderu S. Stanisława 1 klassy: Rzeczywisty Radzca Stanu: Członek Kantoru Dworu, Rzecz. Radca Stanu *Suchoprudski;* tegoż orderu 2 klassy, Członek Rady Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Rzecz. Radzca Stanu *Arsenjew*.

— Przy Reskrypcie CESARSKIM z dnia 7 b. m. Głównozarządzający wydziałem dróg komunikacyj i gmachów publicznych, Jener.-adjutant hrabia *Toll*, miał szczęście otrzymać brylantami ozdobione znaki orderu Św. Andrzeja Apostoła.

Ukazy CESARSKIE *do Rządzącego Senatu.*

22 Marca. Za wysługę lat zostają podniesieni do rang: Radzcy Kollegialnego, Kamieniecki Policmejster Radca Dworu Bazyli *Udowik*.—Szóstej klassy: Wołyński gubernijalny Kontroler, 7 klassy Szymon *Makarski*.—Ósmej klassy: Kijowski Gubernijalny Kontroler Alexander *Czobotko*, Białostocki obwodowy Kassyer Kozmas *Korybut-Daszkiewicz* — i Bracławski powiatowy Kassyer Jan *Dzieuszyński*.

4 b. m. Zostają mianowani: Zostający przy N. PANU w III oddziale przybocznéj J. C. MOŚCI Kancelaryi Szambelan, Radca Stanu xżę Alexander *Golicyn*, Rzeczywistym Radcą Stanu. — *5 b. m.* Dyrektor Kancelaryi Głównego Sztabu marynarki, 5 klassy *Żandr*, urzędnikiem 4 klassy. — Urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Radca Kolleg. xiążę *Wittgenstein*, nadetatowym Dyrektorem Komisyi Umorzenia długów Państwa. — *6 b. m.* Zostający w stopniu Szambelana Dworu, Rzecz. Radca Stanu hrabia Maciej *Wielhorski*, Sprawującym obowiązki Koniuszego przy J. C. W. W. X. MARYI MIKOŁAJOWNIE — Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister przy Dworze Królewsko-Niderlandzkim Rzeczywisty Radca Stanu *Potiemkin* Radzcą Tajnym. — Sprawujący obowiązki Koniuszych, Rzeczyw. Rad. Stanu: xżę Borys *Czetwiertyński* i hrabia Michał *Wielhorski* Koniuszemi Dworu.—Rzeczyw. Radzcy Stanu: Zarządzający Własnym J. C. M. Kantorem Alexander *Blok* i Sekretarz Stanu *Taniejew*, Radcami Tajnemi. — Dyrektor Departamentu Gospodarczego i rachunkowości w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Radca Stanu hrabia *Wielhorski*, i Spraw obow. Zarządzającego Kancelaryą Komitetu Ministrów Radzca Stanu *Bachtin* Rzeczywistymi Radzcami Stanu.

7 b. m. Radzcy Stanu: Zostający przy Petersburskiej Szkole instytutu Św. Katarzyny Doktor Medycyny *Blum*, Starszy Lekarz przy Zgromadzeniu Panien Szlachetnych Dr. *Reinbott*, Dyrektorowie Petersburskich kass: zachowawczej *Kaleniczenko* i pożyczkowej *Kuźmiński*, i urzędnik do szczególnych poleceń przy Ministrze Skarbu *Słuczewski*, Rzeczywistymi Radcami Stanu.

— Na przedstawienie Najśw. Rządz. Synodu, N. CESARZ JMć 2 Marca b. r. raczył mianować Biskupem Eparchii Mingrelskiej przełożonego klasztorów Sakrmijskiego i Nomarniewskiego w Mingrelii, Archimandrytę *Jerzego*.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu.

1) *3 b. m.* O prawidłach, podług których mają być publikowane imiona osób, ogłoszonych przy oddaniu ich pod sąd, a potém uznanych za niewinnych.

2) *tegoż dnia.* O mundurach urzędników niektórych wydziałów Ministerstwa Skarbu, które nie weszły do ogólnego spisu miejsc i stopni, zatwierdzonego przez N. PANA w dniu 27 Lutego 1834 roku.

3) *tegoż dnia.* Iż postanowienie Komitetu Ministrów Najwyżej zatw. 3 Paźdz. 1833 w przedmiocie noszenia mundurów przez dymisyonowanych urzędników cywilnych, rozciąga się i na takich, którzy przeszli do służby cywilnej z wojskowej, bez przemiany wojskowej rangi na cywilną.

4) *tegoż dnia.* O porządku noszenia Polskich orderów wraz z Rossyjskiemi. (Ukaz CESARSKI o tém był w Tygodniku).

5) *5 b. m.* Z ogłoszeniem Najwyżej zatwierdzonego Zdania Komitetu PP. Ministrów, którém zdecydowano, że pobór ustanowiony ku pomocy w zgromadzeniu żywności od którego niektóre gubernije niemające włościańskich magazynów do czasu zostały uwolnione, niemniej jednak uzyskiwany być powinien od wszystkich w ogólności mieszczan, licząc od 1 Stycznia bież. roku.

— Do Petersburga przybył: 3 b. m., s Poniewieża, obyw. pow. Wilkomirskiego *Komar;* z Witebska, obyw. pow. Newelskiego *Papkiewicz;*—6*go*, s Połocka, Dyrektor tameczn. korpusu kadetów Jen.-maj. *Chwoszczyński;*—10*go*, s Tulczyna, Prezes tamecznej tymczasowej komisyi, 4 kl. *Grigorowski.* Wyjechali: 3 — 8*go*, do Kijowa, spraw. obow. zwycz. professora tamecz. uniwersyt. Doktor Praw *Niewolin;* do Wilna, zostający przy tamecz. wojen. guber. Kamerjunker hr. *Ogiński.*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 7 Kwietnia.

— W ostatniem ciągnieniu 3 klassy 45 loteryi klassycznej, większe wygrane padły na następujęce numera, porządkiem liczbowym ułożone.

No.	Zł.	No.	Zł.	No.	Zł.
495	500	35	300	6091	500
790	300	3496	300	6672	1000
1539	300	3707	2000	6932	1800
2562	1000	4925	300	7313	500
2932	12000	90	500	7793	500
81	300	5021	500	7902	300
3051	500	5321	500	14	300
3316	1700	5455	300	8005	300

No.	Zł.	No.	Zł.	No.	Zł.
8231	300	27202	300	47410	300
8494	500	86	500	89	300
8542	300	27766	1000	47613	300
8693	300	28096	300	49600	300
8711	25000	28182	300	49851	300
8951	300	88	1000	49961	500
10020	2500	28518	300	50367	500
10249	300	28633	300	50498	300
10527	1000	29020	300	51033	300
10846	300	30370	300	51098	1000
10937	1200	30458	300	51284	300
11064	300	66	300	51967	3000
11372	300	30776	300	71	500
11613	300	30837	300	52566	300
11723	300	31327	300	53151	300
12357	1000	31542	300	53320	300
13560	500	31826	300	53852	300
13892	300	31888	300	54115	300
13903	300	32216	300	54319	1200
97	300	32700	300	20	300
14514	300	33075	300	54506	300
14647	300	33610	300	54764	300
14832	300	34394	500	55275	300
15093	300	34544	4000	56001	300
15823	300	57	1000	56956	300
16173	300	34707	1000	57300	1000
17094	300	35579	300	48	300
17150	300	35840	300	57509	1000
96	1200	36018	300	18	300
17236	300	82	300	57869	500
17416	1000	36531	1000	58184	300
17705	300	37072	500	59539	500
17908	1200	37564	500	43	300
18100	6000	37631	300	59625	300
18297	300	97	300	76	500
19192	60000	37722	300	60121	300
19814	300	37879	300	54	300
20209	300	38018	300	60233	300
20400	500	38739	300	60455	300
20763	300	38954	300	60508	300
21258	1000	39184	300	59	300
21334	300	39412	500	60890	300
21981	500	39944	500	61070	300
22000	300	40674	300	61351	300
22631	300	40939	300	67	300
22777	300	41231	300	61457	300
22902	300	41673	300	61660	300
16	300	41733	300	62055	1000
24812	1000	41890	300	62465	300
52	300	42250	300	76	300
25213	300	42763	300	63813	300
88	300	43130	300	64154	500
25361	300	43922	500	64665	300
26559	300	44341	500	64791	300
26691	300	44989	300	64926	300
26747	1000	46079	300	37	300
26944	300	46943	300	65618	300
71	500	47247	300	65785	300
27075	300	47377	300		

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 10 Kwietnia. 3 b. m. izba niższa przekształciła się w komitet dla rozbioru postanowienia lorda Russell, względem użytku dóbr kościelnych w Irlandyi. Zapytywany przez pułkownika Werner, lord Russell objaśnił iż wyjmie s pod skutków proponowanego przez się prawa dobra ofiarowane przez prywatnych jedynie na użytki duchowne; ale nie chciał się zgodzić na wniosek innego członka, zależący na dodaniu do słów: «iż przewyszka dochodów kościelnych ma być obróconą na moralną i religijną oświatę» — słów: «lub na inny świecki użytek.» Zdaniem jego, dodatek takowy kazałby się domyślać iż oświata powszechna ludu jest celem świeckim. Po długich rosprawach, w których uczęstniczyła znaczna liczba członków, P. Borthwick, ze stronnictwa ministeryalnego, wniósł iżby dalsze rosprawy względem postanowienia lorda Russell odłożono do dnia jutrzejszego; lecz wniosek ten odrzucony został większością 178 przeciw 140 głosom. Pomimo to na takiż sam wniosek pułkownika Sibthorps, któremu nie przeciwił się i lord Russell, rosprawy odroczono.

6go, P. Roebuck czynił niektóre zarzuty przeciw nominacyi lorda Amherst, który mianowany został pełnomocnikiem w Kanadzie. Zbijał je sir Peel. Na zapytanie P. Duncombe względem missyi lorda Elliot do Hiszpanii, podsekretarz wydziału spraw zagranicznych, lord Mahon, odpowiedział, iż celem tego poselstwa, przedsięwziętego za zgodą ministrów francuskiego i hiszpańskiego, jest jedynie zapobieżenie dalszym klęskom wojny domowej.

Lord Russell wniósł znowu iżby izba przekształciła się w komitet, i sir R. Peel zapewnił, iż zachowa daną P. Russell obietnicę nie tamowania w niczem dalszego postępu rospraw; lecz, z obowiązku swojego sądził za konieczną oświecić izbę względem stanu ministerstwa, s powodu długiej zwłoki w uchwaleniu budżetu marynarki i bilu *mutiny-bill.* Przyszłego piątku wychodzi właśnie termin uiszczenia się s płacy marynarki, a tymczasem nieuchwalono jeszcze na to żadnego funduszu, i admiralicya zostaje już w wielkich kłopotach. Podobnież, nader wielkie niedogodności czekają ministerstwo jeśliby *mutiny-bill* nie został przyjęty przed 15 b. m. — Lord Russell, jeszcze przed przekształceniem się izby w komitet, zapowiedział, iż, w razie jeśliby izba tegoż wieczora pierwsze jego postanowienie przyjęła, żądać będzie iżby raport w tym przedmiocie złożonym został nazajutrz, i że nakoniec jeśliby i raport ten został przyjęty, wniesie postanowienie następujące: «że zdaniem jest izby, iż żaden środek tyczący się dziesięcin w Irlandyi nie może do zaspakajających skutków doprowadzić, jeśli nie będzie zawierał w sobie zasad, w pierwszem przez izbę przyjętem postanowieniu zawartych.» — Jeśliby zaś ostatnie to postanowienie zostało odrzuconem, tedy oświadczył, iż nazajutrz wniesie adress do Króla. — Po przekształceniu się w komitet i długich rosprawach, wniosek lorda Russell przyjęty został większością 262 przeciw 237 głosom. — Wreszcie izba, przekształciwszy się w komitet podatkowy, uchwaliła 118,547 f. sterl. na płacę i wydatki wydziału prowianckiego marynarki, i przyjęła *mutiny bill* w komitecie.

7 b. m. lord Russell wniósł drugie, zapowiedziane przezeń postanowienie, które stało się powodem żywych rospraw, śród których sir G. Hardinge, sekretarz stanu do spraw Irlandyi, zapowiedział, iż na przypadek przyjęcia postanowienia o którem mowa, nie będzie mógł dłużej obowiązku swojego zachować. Śród wielu innych mowców, którzy za i przeciw wnioskowi lorda Russell stawali, sir R. Peel, w długiej mowie, wyrzucał P. Russell brak otwartości, twierdząc iż przyjęcie jego postanowienia byłoby tyrańskim aktem większości. Pomimo to postanowienie lorda Russell przyjęte zostało większością 283 przeciw 255 głosom, większością 27 głosów przeciw ministrom.

8go, sir R. Peel zabrał głos wnosząc odczytanie poraz trzeci bilu o rokoszach, oznajmując oraz, iż sam ze wszystkimi kollegami swoimi, w skutek wczorajszego wypadku głosów i pozycyi w jakiej się ministerstwo znajduje, osądzili za konieczną oświadczyć Królowi Jmci, iż składają napowrót w jego ręce piastowane przez się urzędy. P. Peel dodał, iż widzą się do tego kroku zmuszonymi z największym smutkiem i w mocném przekonaniu iż jest niezbędnym. Wypadek głosowania dnia wczorajszego, objawia, mówił, zupełny brak zaufania w ministrach. Nakoniec prosił, ażeby izba raczyła się odroczyć do poniedziałku. Lord J. Russell rzekł, iż zupełnie się zgadza s P. Peel co do odroczenia izby, i że, zdaniem jego, sir R. Peel zachował się w tej mierze stosownie do prawdziwego ducha konstytucyi. Bil o rokoszach został odczytamy poraz *3ci* i ostatecznie przyjęty.

— W izbie parów 8 b. m. lord Wellington oznajmił, iż okoliczności obecne zmusiły ministrów J. K. M. do nowego złożenia swoich urzędów, i że zachowują swoje obowiąski jedynie do czasu mianowania następców.

— Dzienniki zajmują się znowu tysiącznemi domysły w przedmiocie składu nowego gabinetu. Zdaje się pewną iż wybór jego poruczony został lordowi Grey, który jakoby radził Królowi wezwać lorda Melbourne.

— W sądzie cywilnym miasta Cambridge, odbyła się ostatniemi dniami ciekawa sprawa o przekupstwo na wyborach parlamentowych, w której niejaki P. Thompson przekonany został o danie obietnicy głosu swojego za summę 7 gwinei. Stosownie do statutu 2 lata panowania Jerzego II, nakazującego, na rzecz osoby któraby przez intrygi na wyborach upadła, wynagrodzenie 500 f. sterl., P. Thompson skazany został na wypłatę tej winy.

— Według gazety *Morning Herald* w Portugallii, w prowincyi Alentejo, wybuchły nowe zamieszania; i, w Alandroal, o 1½ mili od Villa Vitiosa, znajduje się jeszcze 600 miguelistów, którzy nie ośmieliwszy się połączyć z rokoszanami, wysłali do Evora i innych miejsc okolicznych emissaryuszów, zalecając przyjaciołom swoim wojnę partyzancką. Andaluzya wyznaczoną została za punkt środkowy ich poruszeń.

Paryż 10 Kwietnia. W izbie niższej 6 b. m. zajęto się wnioskiem względem wsparcia pieniężnego dla miasta Lyonu, na wynagrodzenie szkód sprawionych przez ostatnie rozruchy. Zdania w tym przedmiocie były rozdzielone. Jedni, widząc w ostatnich wypadkach Lyońskich klęskę narodową, utrzymują iż mieszkańcy mają zupełne prawo do wynagrodzenia; inni, uważają rozruchy wspomnione za sprawę osobistą, nie odmawiając im skądinąd wsparcia; inni nakoniec, których zdanie zaczyna przeważać, utrzymują iż nienależy dawać Lyonowi żadnego wsparcia ani żadnych wynagrodzeń, gdyż postępek taki byłby nader złą wieszczbą dla spokojności; zniósłby zasadę iż

każda ludność obowiązaną jest własnémi siłami rozruchy na łonie jej wszczęte tłumić; zachęcałby bunty w miastach i osłabiał gorliwość dobrze myślących obywateli.— Jakož, nazajutrz, 7 b. m., wniosek deputowanych Lyońskich odrzucono.

8*go* nie zaszło w izbie nie ważniejszego.

9*go* przystąpiono wreszcie do rospraw w przedmiocie długu amerykańskiego. Dali się naprzód słyszeć dwaj mowcy: xżę Fitz James, przeciw długowi i minister spraw wewnętrznych, który wniosku bronił. Rosprawy, w chwili odejścia poczty, nie były się jeszcze skończyły.

— 3 b. m. hrabia d'Appony złożył Królowi Jmci, na prywatnem posłuchaniu, listy wierzytelne, akkredytujące go w charakterze posła nadzwyczajnego Cesarza Ferdynanda I przy dworze francuskim.

— Z *Journal du Hâvre* dowiadujemy się o przybyciu do portu P. Serrurier, ministra francuskiego w Stanach Zjednoczonych, który odpłynął z Nowego Yorku 11 Marca, na statku parowym *Albany*.

— W *la Sentinelle Picarde* czytamy: «N. Cesarz Jmć Rossyjski przesłać raczył dwa medale srebrne, wartości 250 fr. PP. Malignes i Vaduntur, syndykom rybaków w Caycua i Crotoy, za gorliwość jaką okazali w ratowaniu towarów z brygu «Akinfij Demidow,» który rozbił się na brzegach tamecznych w Czerwcu roku zeszłego.—J. C. M. obdarzył nadto dwóma medalami srebrnémi dwóch starszych marynarzy skatku sterniczego s Caycua, i summą pieniężną po 40 fr. każdego z majtków, którzy się do wyratowania ludzi przyłożyli.

— Ostatnie wiadomości z nad granic hiszpańskich nie zawierają nic interesującego, i zajmują się tylko szczegółami okrucieństw jenerała Mina. Ostatnimi dniami rozstrzelano z jego roskazu 80 rannych karlistów, znalezionych w stodołach niedaleko Leyssa. — 28 Marca, takiż sam los spotkał 40 rannych wziętych w Geni, a 27*go*, kolumny jenerałów Aldama i Lopez rozstrzelały 64 rannych karlistów znalezionych w szpitalu Roguenado, poczém tenże szpital podpalono.

Bruxella 11 Kwietnia. Królowa Jmć powiła szczęśliwie 9 b. m. w pałacu Bruxelskim syna, który otrzyma imiona: Leopold, Ludwik, Filipp, Marya, Wiktor. Stan Królowej Jmci równie jak i nowonarodzonego xcia jest zaspakajający. Izba reprezentantów mianowała deputacyą, dla złożenia jej s tej okoliczności powinszowań.

Poezya.

Powitanie JW. Wojennego Gubernatora Jenerał-adjutanta i Kawalera, Bazylego Perowskiego, z okoliczności muzykalnego wieczoru danego jemu w Orenburgu 17 Marca 1835 r., jako hołd przywiązania i wdzięczności od podrządnych, uszczęśliwionych jego przybyciem z nieprzeliczonemi łaskami Monarchy.

(Nadesłano.)

1

A witajże, nam witaj, miły Hospodynie!
Jaśniejszemi wywyższon cnoty i honory
I miłością Monarchy i ludu wielbieniem,
Schodzisz ku nam na stepy odludne i góry,
Swiatła i szczęścia dary nieść młodej krainie,
Krzepić strapionych dolą wsparciem i cieszeniem
O witajże nam witaj miły Hospodynie!

2

Stąd co piękniejsze ojców tobą świetne dziewy
Uczuć powszechnych szczere i najczystsze echo,
Wznoszą tobie kochania i wdzięczności śpiewy,
Z niemi strón i muzyki sztuczniejszy dzwięk płynie,
W raz każdy odgłos sztuki i serca w drużynie
Brzmi hymnem Bogu, Caru i Tobie pociechą.
O witajże nam witaj miły Hospodynie!

3

Tam swemu Dobroczyńcy niememi wyrazy,
W twej opiece kwitnące niewiniątek rzędy,
Twoich łask i dziękczynień igrają obrazy,
Anioł-Peri niebieskie odzyskał wyżyny,
Za krew swą i niewolę, dobroć, swiatło, czyny
Wieczny ślad dary boskie zostawiając wszędy,
O witajże nam witaj miły Hospodynie!

4

Tu cię Uralskim hełmem strojnego, wesoło,
Pyszne twoją zasługą, jasne twemi dary
Wdzięcznie otoczy twych podrządnych koło,
Przodkuj pokłonnej uczcie jak ojciec rodzinie:
Jak nam przodkujesz w prawdzie, trudach, chwale, czynie,
Monarsze i Rossyi pełnią się puhary!
O witajże nam witaj miły Hospodynie!

5

Od grodu szczęśliwego, rządcy czcigodnemi
Miłość i cześć dla ciebie szerzy się po kraju;
Dajesz bespieczność, prawo, dowol ziemi,
Swobodne wód śródziemnych uskramiasz głębinie
Swobodne wschodnim handlom roskrywasz pustynie
Gra w dziwie i nadziei nomad na Kuraju.
O witajże nam witaj miły Hospodynie!

6

I wzniesion ty Carskiemi bezśmiertnemi słowy,
I milsze czułym sercom stworzyłeś wzruszenia,
Stawiąc przed łask majestat sieroty i wdowy
I dusze podupadłe w cierpieniach i winie.
Patrz łzy otarte, słuchaj zacny Sławianinie
Bratniego rodu ciche i modły i pienia!
O witajże nam, witaj miły Hospodynie!

7

Władco świata i tworów czcić niezdolnych Ciebie
Chowaj nam długo w zdrowiu Swego Pomazańca,
Spełnić dla ziemi wyrok pomyślony w niebie:
Niechaj godność i szczęście ludzkości rozwinie,
Na różno-mownych plemion rozległej dziedzinie,
Przez cnego i miłego od Tronu Posłańca.
O witajże nam witaj miły Hospodynie!

Dnia 20 Marca 1835, z Orenburga.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 15-го Апрѣля, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.